

→ Bohaterowie
i obrońcy

P. K. Dąbrowski

Kurowo, 13.12.2019r.

KURATORIUM OŚWIATY w SZCZECINIE DELEGATURA w KOSZALINIE	
Wpł.	09. 01. 2020
SEKRETARZKA	
podpis	<i>35 Paćko</i>

Zachodniopomorski Wicekurator Oświaty

Pan Bogusław Adam Ogorzałek

Czujemy się w obowiązku wyrazić nasze zdanie dotyczące działań organu prowadzącego zmierzających do zamknięcia Szkoły Podstawowej w Kurowie. Pragniemy przypomnieć, że od kilku lat los szkoły jest niepewny i podejmowane są nieudane próby jej unicestwienia.

Kurowo to niewielka wieś, która nie posiada bogatej infrastruktury. W sercu miejscowości stoi kościół, świetlica wiejska i Nasza Szkoła. To ona właśnie przejęła rolę kulturotwórczą, stała się ośrodkiem różnego rodzaju działań: promuje miejscowość, sprawia, że toczy się w niej jeszcze jakieś życie, życie w znaczeniu miejsca, gdzie odbywają się koncerty, przedstawienia, bale, kiermasze, zawody sportowe, gdzie dzieci mieszkańców Kurowa i jego okolic mogą się kształcić i rozwijać swoje zainteresowania. Tworzymy małą szkolną rodzinę, znamy każde dziecko, jego sytuację, radości i smutki. Żadne dziecko nie jest tylko numerem w szkolnym dzienniku. Nikt myślący rozsądnie nie powie, że wtłoczenie dzieci do placówki, gdzie w klasie jest 26 i więcej uczniów, sprawi, że będą one lepiej funkcjonować, lepiej się rozwijać. Podnoszone są argumenty, że dzieci nie mają z kim rywalizować w tak małych zespołach klasowych. Świadczy to niestety o nieznanym najnowszym badaniach psychologicznych i nowoczesnych kierunków dydaktyki, a mówią one wyraźnie, że bez zbudowania dobrej relacji z uczniem, opartej na zaufaniu i poczuciu bezpieczeństwa, proces nauczania nie zajdzie, a to właśnie z tym duże placówki szkolne mają największy problem. Odchodzi się od szkoły modelu

pruskiego do szkoły pełnej działań i dobrych relacji. My, nauczyciele Szkoły Podstawowej w Kurowie postawiliśmy na te właśnie wartości i konsekwentnie staramy się je realizować. Mieliśmy nadzieję, że uda nam się uczynić z pomocą rodziców Szkołę w Kurowie miejscem nowoczesnych metod nauczania, a małe zespoły klasowe, aż się o to proszą. Niestety nieustające widmo zamknięcia placówki skutecznie uniemożliwiło nam wejście w długofalowe innowacyjne programy. Wiemy, że organ prowadzący miał plan przeniesienia starszych oddziałów klasowych do szkoły podstawowej w Bobolicach już we wrześniu tego roku, co uważamy za działanie nie fair wobec kadry nauczycielskiej i samych uczniów. Po raz kolejny uniemożliwili to rodzice naszych uczniów, za co im z tego miejsca serdecznie dziękujemy. Wiemy również, że rodzice naszych uczniów byli i są przekonywani do przenoszenia swoich dzieci do Szkoły w Bobolicach i niektórzy skorzystali z tej możliwości. Szkoda tylko, że głównym argumentem, który ich w większości do tego skłonił było zapewnienie Pani Burmistrz o tym, że szkołę w końcu i tak zlikwiduje. Część rodziców była już zmęczona niepewną sytuacją placówki i przeniosła dzieci do SP w Bobolicach, ale nie tyczyło się to jakości nauczania w SP w Kurowie. Owszem szkoła borykała się z trudnościami kadrowymi, ale wiele szkół się z nimi boryka i borykać będzie. Pani Burmistrz podkreśla, że nauczyciele nie mają kwalifikacji do niektórych nauczanych przez nich przedmiotów. Tak, to prawda, ale nie od dziś zdarzają się takie sytuacje, wymaga to od nauczyciela dodatkowej pracy i rozwijania swoich kompetencji. Zapewne i Pani Burmistrz była uczona przez takich nauczycieli, a zdobyła wymagane wykształcenie. Przejdźmy teraz do kwestii ekonomicznej, która po raz kolejny okazuje się dużo ważniejsza niż dobro dzieci. Zastanawia fakt, że w budżecie gminy nie ma pieniędzy na szkołę w Kurowie, ale na kapitalny remont pod kątem przekształcenia budynku na lokale komunalne środki, jak widać, się znajdują. Kurowo, Gozd, Cybulino to miejscowości popegeerowskie, zmagające się z wieloma problemami społecznymi, takimi jak chociażby bezrobocie, a co za

tym idzie, wykluczeniem społecznym. Istnienie szkoły i jej otwarcie na mieszkańców jest ważnym czynnikiem, który pozwala te negatywne zjawiska zmniejszyć. Uczniowie Naszej Szkoły osiągają sukcesy nie tylko we własnym środowisku, ale i na poziomie gminnym, a czasem nawet wojewódzkim. Nas jednak cieszą te najdrobniejsze, kiedy uczeń z trudnościami, a mamy takich uczniów właściwie większość, pokona jakieś swoje ograniczenia, to dla nas ogromne święto. Te sukcesy przychodzą i to właśnie sprawia, że walczymy pomimo kłód, które rzuca nam się pod nogi. Robimy to dla uczniów i ich rodziców, powoduje to jeszcze większą naszą mobilizację. Jesteśmy właśnie po „Nocowaniu w szkole”, podczas którego dowiedzieliśmy się o naszych uczniach niesamowitych rzeczy. Zobaczyliśmy, jak starsi opiekują się młodszymi, jak współpracują między sobą, pokonując różne trudności. Podczas nocnych rozmów ze starszymi uczniami dowiedzieliśmy się więcej o ich pasjach, marzeniach, radościach i smutkach, więcej niż moglibyśmy tego dokonać na dziesiątkach lekcji. To dla nas znak, że edukacja to przede wszystkim relacje, to poczucie bezpieczeństwa, zaufanie i dostrzeganie w uczniu jego indywidualności i wyjątkowości. W jednym z telewizyjnych wywiadów Pani Burmistrz powiedziała, że niezamknięcie Szkoły w Kurowie to jej największa porażka... Uważamy, że zamknięcie jakiegokolwiek szkoły czy instytucji oświatowej to dopiero porażka! Była to wypowiedź niegodna byłej nauczycielki, dyrektorki szkoły i pedagoga oraz włodarza miasta i gminy. Wiejskie szkoły wychowały wielu wspaniałych, empatycznych i wykształconych ludzi. To radni, nauczyciele, przedsiębiorcy, rolnicy i wielu innych przedstawicieli równie ważnych zawodów. Niszczyć jest łatwiej niż budować, raz zamkniętej szkoły już nikt nie otworzy, pozostanie po niej tylko ślad, w niepamięć pójdzie ponad 70 lat historii Szkoły Podstawowej w Kurowie, historii, której już tak niewiele tu pozostało, a którą miały tworzyć kolejne pokolenia uczniów tej szkoły. Z powodu decyzji Pani Burmistrz i decyzji Rady Miejskiej, która ją wsparła w tych działaniach we

wrześnie może nie zabrzmiał już ten pierwszy dzwonek i wtedy Pani Burmistrz odnotuje swój sukces. Z tego miejsca chcemy podziękować Panu Markowi Golasowi – radnemu reprezentującego Kurowo i okoliczne miejscowości za jedyny głos sprzeciwu wobec uchwały, która ma na celu zamknięcie Naszej Szkoły, dziękujemy rodzicom, którzy nas wspierają i swoją życzliwością i zaufaniem motywują nas do pracy. Na koniec najważniejsi – Uczniowie – podmiot naszych działań, to właśnie ich dobro mamy na względzie, pisząc te słowa z nadzieją, że nie pozostaniemy w tym osamotnieni. Nie wiemy, jaki będzie ostateczny los szkoły, ale czujemy, że również nasz głos powinien zostać usłyszany i wzięty pod uwagę.

Z wyrazami szacunku

niżej podpisani Nauczyciele: